Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 293 Lwów, Poniedziałek dnia 22 Grudnia 1924 Rok XLII

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczt. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., za granicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajny za tekstem 10 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26 — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Nowi abonenci, którzy opłacą styczniową prenumeratę na „Kurjera Lwowskiego", otrzymają pismo **bezpłatnie** do końca m. grudnia.

Miesięczna prenumerata „Kurjera Lwowskiego" z dostawą lub przesyłką . . . 3·60 zł.
Mies. prenumerata „Kurjera Lwowsk." wraz z „Ilustracją" z dostawą lub przesyłką 5·00 zł.

Dzisiejszy numer zawiera:

Projekt rządowy organizacji najwyższych władz wojskowych (art. wstępny).
Walka z ludożerstwem (fejleton).
Sowiety podminowują Europę.
Obniżenie kolejowych opłat celnych.
Ofiary waloryzacji.
Odbudowa mostów we wsch. Małopolsce.
Rdzewiejąca rzeka.
Zlynczowanie murzyna w Ameryce.
Na krawędzi dnia: Lampa Alladyna.

DROBNE OGŁOSZENIA.

MATRYMONIALNE.

Baczność! Panie i Panowie, chcecie wstąpić w związek małżeński, udajcie się z zaufaniem do najlepszego Biura pośrednictwa Marciaka w Przemyślu Słowackiego 100, fotografje i podwójne znaczki pocztowe przysłać. Biuro ma kandydatki i kandydatów z różnych sfer inteligencji, kupiectwa i różnej narodowości. Bogaci i mniej zamożni mogą znaleść szczęście. Dyskrecja ścisła. Setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. 8053

POSADY i PRACE.

Gorzelnik-rafinator Polak lat 46., pierwszorzędna siła fachowa poszukuje posady w większym majątku lub rafinerji. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera" pod „Rafinator". 8791

Pomocnik handlowy z działu korzenno-śniadankowego, zdolny bufetowiec, z ukończonym kursem handlowym, z dobremi poleceniami, poszukuje posady pod „Zdolny". 8793

Nadmłynarz specjalista w pszennym wysokim przemiale z ukończoną szkołą młynarską w Niemczech, kilkunastoletnią praktyką w kraju i zagranicą władający językiem polskim, niemieckim i rosyjskim, poszukuje posady na samodzielnego kierownika, tylko większego młyna, może także przyjąć montaż młyna. Łaskawe zgłoszenia proszę uprzejmie nadsyłać do Adm. „Kurjera Lwow." dla „Kierownika". 8794

KUPNO i SPRZEDAŻ.

B. Jankowski. Skład broni i Pracownia Rusznikarska we Lwowie, ul. Czarnieckiego 2. 8099

Karbid o granacji 15-25 cm. w bębnach po 100 kg. a 55 gr. za kg. wysyła D. Holländer, Drogerja Królewska Huta G. S. ul. Wolności 50. 8631

Młyńskie maszyny, Kamienie, Turbiny, Motory, Tokarnie, Heblarki, Wiertarki, Gatry, Piły, Gazę, Pasy, Gurty, Transmisje, Wagi, Pompy, Armaturę, Narzędzia na dogodne spłaty poleca 8737

„PILOT" Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: w Tarnopolu i Podwołoczyskach Techniczna porada bezpłatnie. 8737

Służbę doborową wszelkiej kategorji, domową, dworską, restauracyjną, poleca Biuro Pracy Rynek 29. 8740

Fortepian „Schweighofera" okazja za 1200 zł. oraz inne fortepiany i pianina po znacznie zniżonej cenie sprzedam lecz za gotówkę. Kopernika 26. parter oficyny. Skleniarski. 8743

Przybory szkolne i kancelaryjne poleca po najtańszych cenach firma E. Okin Lwów, Skarbkowska l. 6. 8769

Piwo butelkowe i porter Imperial dostarcza handel delikatesów win i wódek K. Maksymowicza Sokoła 1. 8775

Już nadeszło masło mazurskie, miód prawdziwy kg. 2·60 zł., mleko 45 gr. litr sprzedaje dworska mleczarnia „Bartatów" pasaż Mikolascha. 8778

Szafa spiżarniana duża i płaszcz zimowy z futrem jest na sprzedaż, Kadecka 4. I. p. 8782

NAUKA i WYCHOWANIE.

Kursa maturyczne „Wiedza", pod osobistem kierownictwem prof. B. Butrymowicza, Kraków, Studencka 14. przygotowują do matury i poszczególnych klas wstępnych wszystkich typów gimnazjalnych i do seminaryjnych. Jedyne kursa w Krakowie, na których udzielają lekcji wyłącznie fachowi profesorowie szkół średnich i semin. nauczycielskiego. Analogiczne kursa pisemne, za pomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki. Biblioteka do dyspozycji uczniów. Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. 8506

Znana powszechnie firma „Jolanda" we Lwowie, Staszica 8., otwiera koncesjonowane przez Minis. W. R. i O.P. trzymiesięczne Kursy kroju i szycia sukien damskich z dniem 1. stycznia 1925. Wpisy przyjmuje do 15. stycznia 1925. 8751

MIESZKANIA.

Poszukuję pokoju bez mebli z osobnem wejściem okolica obojętna. Zgłoszenia pod „Porozumienie" do Admin. „Kurjera". 8795

Projekt rządowy
organizacji najwyższych władz wojskowych.

Art. 1. jest rozwinięciem Art. 46 Konstytucji. Określając czuwanie nad przygotowaniem obrony państwa i zapewnieniem zdatności bojowej armji, jako funkcje najwyższego zwierzchnictwa Prezydenta Rzeczypospolitej nad siłą zbrojną państwa, wylicza poszczególne czynności zastrzeżone decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej. Jest to jeden z artykułów o charakterze normującym kompetencję zwierzchnich władz wojskowych.

Art. 2, 3, 4 i 5 dotyczą stworzenia w czasie pokoju specjalnego ciała, rodzaju komitetu, pod nazwą Rady Obrony Państwa. Ciało to ma być właśnie skupieniem ministrów, mających obradować nad zagadnieniami państwowemi, pod kątem widzenia przygotowania kraju do wojny (dla zagadnień ekonomicznych istnieje Komitet Ekonom. Rady Ministrów, dla politycznych — Komitet Polityczny Rady Ministrów).

Kompetencje R. O. P. określone ogólnie w art. 2, skład w art. 3. Utworzenie R. O. P. idzie w całej pełni po linji zasady koordynacji pokojowej pracy państwowej dla celów wojny. R. O. P. iest pewnego rodzaju clearing'em pomysłów i przewidywań na wypadek wojny, oraz źródłem decyzji obowiązujących cały Rząd. Poza odpowiedzialnymi ministrami w R. O. P. ma brać udział Generalny Inspektor Wojsk i Szef Sztabu Generalnego. Jasnem jest, że Generalny Inspektor Wojsk musi być obecnym na R. O. P. przedewszystkiem jako informator i doradca. Jego pomysły będą osią, około której obracać się będą obrady; według projektu bierze on nawet udział w głosowaniu ministrów. Rola szefa Sztabu Generalnego w myśl projektu ustawy jest równorzędna z innymi członkami R. O. P.

Stąd widać, że obai ci ostatni wchodzą do R. O. P. jako czynnik fachowy.

Pomysł utworzenia stałego Sekretarjatu R. O. P. bardzo praktyczny, zapewni ciągłość i żywotność pracom R. O. P.

Art. 6. ustala tezę, że Minister Spraw Wojskowych jest Naczelną władzą sił zbrojnych państwa i dowódcą sił zbrojnych w czasie pokoju. Teza projektu jest konsekwencją art. 46 i 56 Konstytucji.

Art. 7. wylicza najwyższe organy, przez które Minister urzeczywistnia swe zadania. Artykuł ten kreśli również ramy organizacji M. S. Wojsk.

Art. 8, 9 i 10 omawia skład i kompetencję Rady Wojennej, zorganizowanej podobnie do francuskiego Conseil Superieur de Guerre z dekretu 23. stycznia 1920 z tą różnicą, że o wejściu w skład Rady Wojennej decydować mają w Polsce najwyższe funkcje wojskowe, inspektorów armji i broni i innych najwyższych postawionych generałów, a tylko w małej mierze, bo dwóch generałów desygnuje minister. Poza tem kompetencje Rady Wojennej u nas są określone bardziej ramowo, niż we Francji.

Art. 11, 12 i 13 ustalają stanowisko i kompetencje Generalnego Inspektora Wojsk. Ta część projektu ustawy stała się przedmiotem najgorętszej dyskusji i wymaga szczegółowego rozpatrzenia.

Istnieją dwa poglądy na rolę generała, przewidzianego na Naczelnego Wodza w czasie wojny. Poglądy te możnaby nazwać: wojennym i pokojowym.

Ci, których reminiscencje wojenne skłaniają do dania Generalnemu Inspektorowi Wojsk możliwie szerokich praw i w czasie pokoju, żądają poddania Szefa Sztabu Generalnego zupełnie i wyłącznie pod rozkazy Generalnego Inspektora Wojsk podczas pokoju.

Drugi pogląd, reprezentowany w projekcie ustawy, opiera się na zasadach przestrzegania konstytucyjnych odpowiedzialności i zasadzie po działu pracy, wysnuwając z nich następujące konsekwencje:

Pogląd ten uzależnia od decyzji Rządu kwestje, czy, gdzie i kiedy ma być prowadzona wojna, co chce osiągnąć Rząd ,czy tylko obronę państwa, czy też ma inne jeszcze cele. Projekt ustawy wyraża to w słowach, że **Rząd określa polityczne cele wojny**".

Od generalnego Inespektora Wojsk żąda on jedynie planu operacyjnego, a więc rozważenia, jak te zamierzenia Rządu urzeczywistnić wysiłkiem zbrojnym, a dalej dania dyrektyw Szefowi Sztabu Generalnego, który w tym zakresie podlega G. I. Wojsk., i dopilnowania wykonania tych dyrektyw. Aby zaś G. I. Wojsk. miał możność przekonać się, czy cała praca pokojowa idzie po myśli jego planu operacyjnego, ma on prawo opiniowania wszystkich pokojowych zarządzeń, dotyczących organizacji, mobilizacji, wyszkolenia, prawo inspekcjonowania oddziałów i szkół wojskowych, służb i dowództw, oraz prawo składania sprawozdań R. O. P.

Jak widać z powyższego, zewnętrzny wyraz różnic obu tych poglądów stanowi główine kwestja, komu będzie podlegał Szef Sztabu Generalnego w czasie pokoju.

Projekt rządowy traktuje ten problemat opierając się, na dwóch zasadach, które wskazaliśmy już powyżej, a mianowicie: z jednej strony na zasadzie, że nie można zupełnie odłączyć tzw. toru wojennego od toru pokojowego, gdyż przewidywania wojenne mają na pracę pokojową przemożny wpływ, z drugiej strony na zasadzie podziału pracy, na której musi się opierać każda nowoczesna organizacja.

Codzienne życie pokojowe zmusza do dorażnego regulowania stale szeregu kwestji organizacyjnych, mobilizacyjnych, personalnych i wyszkolenia jednolicie dla całej armji.

Jest to zakres pokojowej działalności Szefa Sztabu Generalnego.

Zarządzenia te, normujące życie bieżące muszą jednakże już teraz iść po linji przewidywań wojennych, być niejako przez te przewidywania inspirowane. Stąd podwójna rola Szefa Sztabu Generalnego: jako pokojowego regulatora szczegółów życia, podległego w tym zakresie Ministrowi, oraz jako pracownika podległego Generalnemu Insp. Wojsk. w zakresie opracowania planów operacyjnych.

Jaśniej wystąpi ta podwójna rola Szefa Sztabu Generalnego, kiedy spojrzymy na tę kwestję z punktu widzenia organizacji pracy.

Szef Sztabu Generalnego jako czynnik regulujący codzienny bieg życia wojskowego w zakresie prac Sztabu Generalnego, nie może być uzależniony całkowicie i wyłącznie od Generalnego Inspektora Wojsk, albowiem zakres pracy Generalnego Inspektora Wojsk. jest inny.

Gen. Insp. Wojsk. jako generał, którego obowiązkiem jest przygotowanie planów operacyjnych, nie może być absorbowany sprawami, które wymagają poświęcenia codziennie wielu godzin pracy. Ogólna zasada podziału pracy, zasada, od prawidłowego rozstrzygnięcia, której zależy sprawne funkcjonowanie każdej organizacji, ma całkowite zastosowanie i w omawianej dziedzinie.

W pracach Szefa Sztabu Generalnego mamy do czynienia z regulowaniem biegu życia armji tak w dziedzinie szczegółowego rozkazodawstwa, jak i w dziedzinie wypracowania całego szeregu dyrektyw, otrzymanych od jego władz przełożonych.

Lecz praca Szefa Sztabu Gen. ma inny zakres działania; który wykracza poza ramy regulowania codziennego biegu życia armji. Jest to praca przygotowania siły zbrojnej do wojny. związana z zamierzeniami operacyjnemi i odnośnymi planami.

Ponieważ opracowanie planów operacyjnych wchodzi w zakres kompetencji Gen. Insp. Wojsk. — Szef Sztabu zaś, jak to już wyżej zaznaczyliśmy, jest organem wykonawczym, wykonanie więc pod tym względem zamierzeń G. I. W. należy do Szefa Sztabu Generalnego. I w tej właśnie dziedzinie stosunków Szef Sztabu Gen. jest organem podwładnym G. I. W. Widzimy więc, reasumując powyższe, iż Szef Sztabu Gen. podlega G. I. W. w tych sprawach, które wchodzą w zakres kompetencji G. I. W., a byłoby nielogiczne i sprzeczne z zasadą podziału pracy podporządkowanie Szefa Sztabu Gen. — Generalnemu Inspektorowi Wojsk w zakresie prac — które nie wchodzą w zakres kompetencji G. I. W.

Natomiast w zakresie prac regulujących codzienny bieg życia armji podlega Ministrowi Spraw Wojskowych i w sprawach związanych z dowodzeniem siłą zbrojną, w czasie pokoju zastępuje Ministra Spraw Wojskowych. Jest to ko-

Walka z ludożerstwem.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Paryż, w grudniu.

Psy nie znoszą kotów, prawica nie lubi lewicy, księża pastorów, narody nieraz nie cierpią innych narodów, aktorki aktorek — oto prawo życia. Sierść moralna czy fizyczna jeży się na każdej istocie na widok istoty odmiennej — a nawet istoty — podobnej — a pazury wyciągają przeciw każdemu, kto zagrażać może misie, miejscu, dążeniom.

Kultura, etyka, wychowanie, tresura starają się te antagonizmy wrodzone jeśli nie usunąć, to złagodzić, unormować, przykryć. Starają się pewne zasady. normy, dyscypline wynieść ponad główną w zoologicznem swem wyodrębnieniu jednostkę, stworzyć teren współistnienia, a już co najmniej wprowadzić złagodzone formy walki. Chodzi o to, by pies znosił się z kotem, by rozmaici partyjnicy mogli ze sobą spokojnie dyskutować, by przedstawiciele wyznań nie obrzucali się nawzajem klątwami, by jeden słowem — człowiek — bo o niego tu chodzi — pogodził się z tem, że istnieją inne wiary, poglądy, dążenia, by zechciał się z niemi zapoznać, umiał je ocenić, może nawet — zrozumieć.

Klub paryski „du Faubourg" służy temu celowi.

Proszę sobie wyobrazić olbrzymi klub dyskusyjny w którym omawia się wszystkie aktualne zagadnienia — od najpoważniejszych do zupełnie groteskowych. Jednego dnia wolnomyśliciel Jerzy Pioch ściera się z księdzem Valette, na drugi znów Wiktor Margueritte, oskarżony przed trybunałem klubu", broni nowej swojej książki. Rojaliści ścierają się tu z republikanami, socjaliści z komunistami, żydzi z antysemitami. Doktorzy, Woronow i Jaworski, bronią tu swoich odkryć, mających zapewnić ludziom powtórną młodość. Dyskutuje się na temat nowych wiar, nowych prądów, nowych przesądów. Omawia się m. i. kwestję tak ważną, jak: „Czy człowiek pięćdziesięcioletni może być kochany?" Jednem słowem, przegląd żywy, wesoły, swobodny współczesności we wszystkich jej przekrojach — od powagi do kabaretu,

A publiczność bierze w tem udział, uczy się dyskutuje, rozpala, oburza, nie wychodząc poza granice ścierania się poglądów — nie pięści. Klub uzyskał duży wpływ i znaczenie. Można powiedzieć, że niema prawie wybitniejszego człowieka we Francji, którby nie przeszedł przez jego trybunę. Przed wyborami w maju na zaproszenie klubu, stronnictwa delegowały najwybitniejszych swych przedstawicieli, którzy mieli przedstawić ich programy, dać materjał do dyskusji. Jednym z obrońców polityki lewicowej był Paul Painlevé, obecny prezydent parlamentu. Oponentem jego był rojalista de Cassagnac.

Muzeum o obliwości ludzkich, kinematograf życia, szkoła krytycyzmu i tolerancji — oto zadania, które sobie postawił klub du Faubourg. Praca naprawdę demokratyczna i kulturalna. Politycy, literaci, uczeni, artyści kabaretowi, teatralni i filmowi, feministki, baletnice i t. d. wszystko to zabiera tu głos. Audytorjum rekrutuje się ze wszystkich warstw, najwięcej tzw. jak się u nas mówi — „inteligencji", studentów, robotników. Nastrój wskutek tego przeważnie lewicowy. Temperament duży, połączony z ironją i uprzejmością. Słuchacze klubu nie jednego słyszeli już mowcę i nie jedną zgłębili kwestję Biada nudziarzowi i gadule, którzy śmieli się zabrać głos. Zebranie wykpi go, ośmieszy, zmusi do szybkiego zakończenia mowy. Francuz nie pozwoli się nudzić.

Kiedyż u nas warunki dojrzeją na tyle, by móc stworzyć tego rodzaju trybunę i arenę? kiedyż ludzie potrafią na nowo, spokojnie, z szacunkiem dla przeciwnika dyskutować o najbardziej palących zagadnieniach? Pytanie to wkracza głęboko w problem dojrzałości politycznej.

niecznością organizacyjną i wypływa z postanowień konstytucji. Nawet w państwach monarchistycznych, jak np. Włochy, szef sztabu generalnego podlega ministrowi spraw wojskowych.

Również formalnie nie można inaczej postawić tej kwestji. Kwestja podpisu jest kwestją odpowiedzialności; zarządzenia bieżące muszą być podpisywane przez kogoś konstytucyjnie odpowiedzialnego, a więc przez Ministra. O ile podpisuje Szef Sztabu Gen., czyni to jedynie w zastępstwie Ministra.

Generalny Inspektor, nie dzierżąc władzy wykonawczej, nie może podpisywać żadnych wychodzących na zewnątrz zarządzeń, ani rozkazów.

Pozostałe artykuły projektu ustawy omawiają stanowisko inspektora Armji, Szefa Sztabu Generalnego, Szefa Administracji i Szefa Korpusu Kontrolerów.

We środę, 17. bm. rozpoczęto w komisji sejmowej dyskusję nad projektem ustawy.

Pozostaje nam dziś jedynie wyrazić nadzieję, że ta podstawowa dla przyszłości armji ustawa zostanie przez Sejm i Senat rozpatrzoną pod kątem widenia dobra Armji i że przyniesie Armji u szczytu wzorową organizację i należyty nastrój do pracy.

Bolszewizm administracyjny.

Władze sowieckie korespondują wprost z województwami polsk. na kresach

Warszawa, 20 grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Ponieważ w ostatnich czasach wbrew zwyczajom międzynarodowym, urzędy administracyjne szczególnie zaś w województwach wschodnich, stale otrzymują od urzędów sowieckich pisma urzędowe w drodze bezpośredniej, minist. spraw wewn. w porozumieniu z min. spraw zagran. polecił podwładnym urzędom, by wszystkie nadchodzące od władz sowieckich pisma z pominięciem drogi dyplomatyczno-konsularnej, były niezałatwiane i składane do aktów. Konieczność powyższego zarządzenia jest tembardziej pożądana, że urzędy sowieckie usiłują postępowaniem swem zaznaczyć niejako, **iż nie uznają kresów wschodnich za integralną część Polski.**

—oxo—

ODBUDOWA MOSTÓW WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE.

Warszawa, 20 grudnia. Komisja dla inspekcji mostów kolejowych w dyrekcji kolejowej lwowskiej i stanisławowskiej, postanowiła odbudować 12 mostów w dyr. kol. lwowskiej, w tem 9 na szlaku Lwów—Podwołoczyska, zaś w dyr. kol. stanisławowskiej 5 mostów, m. i. most graniczny na Prucie koło Śniatyna i na szlaku Halicz-Ostrów. (AW.)

OBNIŻENIE KOLEJOWYCH OPŁAT CELNYCH

Warszawa, 20 grudnia. Kolej wprowadza z dniem 1 stycznia 1925 r. nowe taksy opłat, pobieranych przez kolejowe agencje celne za załatwianie formalności celnych i za wykonywanie w urzędach celnych robót fizycznych przy odprawie towarów w przywozie i wywozie. Osiągnięto dość znaczną, bo wynoszącą od 50 do 80 procent redukcję w stosunku do norm, ustalonych według obecnie obowiązujących taks. (Pat.)

BUDOWA NOWYCH DOMÓW ADMINISTRACYJNYCH DLA KOLEI.

Warszawa, 19 grudnia. Komisja ministerjalna (z ministerstwa kolei) badała ostatnio stosunki mieszkaniowe w okręgach Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, Lwowie i Stanisławowie. Na podstawie wyniku badań na miejscu ustalono program budowy nowych domów administracyjnych i mieszkalnych w okręgach wspomnianych Dyrekcyj na najbliższy sezon budowlany. (Pat.)

OSADNICY WOJSKOWI STARAJA SIĘ O KREDYTY.

Warszawa, 20 grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) Związek osadników wojskowych czyni odpowiednie kroki w sprawie uzyskania dalszych kredytów dla osadników zamieszkujących tereny województw wschodnich; słychać, że zabiegi te mają szanse powodzenia.

ARESZTOWANIE POSŁA KOMUNISTYCZN. ŁAŃCUCKIEGO.

Warszawa, 20 grudnia. Tel. wł. (Wł. D.) W związku z odrzuceniem wniosku o reasumpcję uchwały, wydającej pos. Łańcuckiego prokuratorji w Przemyślu, w dniu dzisiejszym zjawiła się policja polityczna z komisarzem Suchanek - Suchecki w mieszkaniu pos. Łańcuckiego. Na zasadzie orzeczenia prokuratorji, pos. Łańcuckiego aresztowano i krytym samochodem pod eskortą odwieziono do aresztów na pl. Teatralnym. W dn. dzisiejszym pos. Łańcucki będzie odstawiony do Przemyśla i oddany w ręce tamtejszej prokuratury.

ZAŁATWIENIE KONFLIKTU W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Warszawa, 20 grudnia. Dnia 20 b. m. odbyło się orzekające zebranie komisji arbitrażowej celem zlikwidowania zatargu w łódzkim przemyśle włókienniczym. Komisja uchwaliła: 1) robotnicy wszystkich kategorji, pracujący w przemyśle włókienniczym, otrzymać winni 10% ryczałtowej podwyżki zarobków. 2) podwyżka ma obowiązywać od 9 b. m., 3) orzeczenie niniejsze obowiązywać ma do 31 marca 1925, po upływie którego to terminu orzeczenie przedłużane będzie milcząco z miesiąca na miesiąc. (Pat.)

i kulturalnej. Nienawiść dla przeciwnika jako takiego jest objawem głupoty, wynikiem zwierzęcego stosunku do problemów życia.

Po teorji obraz.

Sala teatru „de la Fourmi„ przy odległym bulwarze Barbes. Przypomina większą salę Sokoła, teren wiecowych eposów i dramatów. Wypełniona bardziej niż do ostatniego miejsca bo poza niem jeszcze stoją rzędy tych, którzy nie przyszli na czas. Przyglądam się moim sąsiadom. Czyściutki staruszek w okularach, z pedantycznie rozczesaną brodą i fryzurą. Zgadnij: solidny obywatel, lekarz lub profesor, konserwatysta. Obok dwaj młodzi ludzie o spokojnych, energicznych, inteligentnych twarzach. Stawiam hypotezę: z pewnością studenci, zapewnie kameloci. Dalej młody, trochę garbaty okularnik z wielkim nosem. Supponuję; student, lewica, anonimowo masońska międzynarodówka. Nie na darmo przerzuciłem sterty prawicowej prasy;

Zaczyna się.

Przewodniczący p. Leon Poldès, inicjator i manażer klubu. Zamiast opisu użyję porównania: Windheim w nieco zwiększonem wydaniu. Bardziej conferenci r kabaretowy niż uroczysty przewodniczący. Zadowolony z sali, a bardziej jeszcze z siebie. Jak pływak unosi się na nastrojach zgromadzenia. Rozbraja pioruny, łagodzi konflikty. I sam objektywnie — jak słuchacz — cieszy się własnym dowcipem, gestykuluje jak kapelmistrz, który ucisza zbyt głośne instrumenty.

Tematem dyskusji jest umiarkowanie pacyfistyczna książka p. t. Fabre-Luce „Victoire". „Oskarża" skrajny pacyfista p. Gouttenoire de Toury. „De" — i skrajna lewicowość? Tak, trzeba się z tem pogodzić, jak i z jasną jego czupryną, zatroskanymi wąsami, monotonnym, nie śmiałym głosem, który zdaje się radzić własnego sumienia: Czy mam rację? Czy dobrze to powiedziałem? A obok autor, młody człowiek o przedwcześnie wysokiem czole i cichym głosie, po którym nagle, bez akcentu przepływają ironiczne wycieczki.

P. Gouttenoire skończył czytać, oskarżony autor również. Teraz ma nastąpić — sensacja.

P. Poldès szeroko pokazuje zęby jak pogromca, który ma wprowadzić najgroźniejsze swoje zwierzęta. Głos mają teraz zabrać — nacjonaliści. P. Poldès prosi salę o spokój. Znika za kulisami, by wprowadzić gladjatorów.

Lecz tu mimowoli patos się urywa. Na scenę wtaczają się dwa pękate brzuszki, dwie wypukłe łysiny, dwie korony kędzierzawych czarnych włosów, dwa wielkie mięsiste nosy i dwie pary szkieł ze sznurkami. To mówcy nacjonaliści p. Marks i p. Latzarus. O drugim słyszałem; jest to wybitny współpracownik reakcyjnych gazet i tygodników, zaciekły wróg p. Caillaux.

P. Marks zaczyna. Widać, że jest bardzo kontent z tego, że jest nacjonalistą. Kontent aż do mimowolnej autoironji. Kokieteryjnie i delikatnie podkreśla swoją odwagę. Nie wszyscy są mu w tem równi — wywodzi, poświęcając dłuższy ustęp przemówienia swej osobie. „Do rzeczy" wołają dwaj przystojni młodzi ludzie obok mnie (widać nie kameloci). „Ma rację. Nie przeszkadzać", woła młodzieniec z wielkim nosem (widać nie lewicowiec). P. Marks wobec tego, spacerując po trybunie, kiwając się i przymrużając filuternie oczy, niechętnie odstępuje od siebie i przystępuje do rzeczy.

Wreszcie skończył. A gdy p. Gouttenoire de Toury rozpoczął powtórny djalog ze swem sumieniem, p. Marks, pełny siebie, swego nacjonalizmu i sukcesu, rozwalił się na krześle i twarz wyjaśnioną zwrócił ku sufitowi, jakby stamtąd oczekiwał laurowego wieńca w zakończonej już dla niego dyskusji.

Wyszedłem, zanim zabrał głos drugi nacjonalista, p. Latzarus.

Włodzimierz Jampolski.

—x—

Bilans rządów p. Grabskiego w r. 1924.

Może w roku następnym zaświeci przyjaźniejsze słonko.

Warszawa, 20 grudnia. Dnia 20 bm. premier Grabski przyjął przedstawicieli prasy i wygłosił przemówienie o działalności rządu w ciągu roku bieżącego. Premier przytoczył szereg faktów ujemnych i dodatnich jakie zdarzyły się szczególnie w dziedzinie skarbowości i gospodarstwa krajowego. **W pierwszym kwartale rb.** zatrzymano spadek waluty, zrównoważono budżet, załatwiono pożyczkę włoską, doprowadzono koleje do samowystarczalności. **W drugim kwartale** zorganizowano Bank Polski własnemi siłami społeczeństwa, wprowadzono nową walutę i rozpoczęto budowę portu w Gdyni. W tym kwartale dał się zauważyć ujemny bilans handlowy i początek kryzysu przemysłowego. **W trzecim kwartale** kryzys zaostrzył się. Liczba bezrobotnych wzrosła do 165.000 ludzi. Ceny zboża poszły w górę skutkiem nieurodzaju. W związku z tem wzrosła drożyzna innych artykułów. Rząd łagodził kryzys, udzielając bankom i PKO dotacji w wysokości 63 mil zł., wydaje zapomogi bezrobotnym i walczy z drożyzną. **W czwartym kwartale wyraźnie daje się zauważyć zwrot ku lepszemu.** Liczba **bezrobotnych zmniejsza się, następuje ożywienie przemysłowe, drożyzna zostaje opanowana, ruch kolejowy wzrasta.** W ciągu całego roku zrobiono b. wiele w zakresie zaopatrzenia armji, robót publicznych i poczt. Zawarto i przygotowano szereg traktatów handlowych. **Kredyty zagraniczne dla przemysłu i miast zaczynają napływać.** Premier Grabski podkreślił z naciskiem, że sanacja skarbowo-gospodarcza została dokonana własnemi siłami społeczeństwa, co jest dowodem wielkiej wartości moralnej i materjalnej Narodu. Przemówienie swe zakończył p. Grabski apelem, wzywającym do oszczędzania i pracy twórczej. (A. W.)

—oxo—

Sowiety podminowują Europę.

Rewolucja w Albanji dziełem sowieckiem.

Paryż, 20 grudnia. Ostatnie rozruchy rewolucyjne w Albanji, wywołane były — według informacji tutejszych kół politycznych, — przedewszystkiem przez usilną agitację emisarjuszy wiedeńskiej centrali komunistycznej, działającej **pod kierownictwem Joffego.** Agenci III. Międzynarodówki moskiewskiej rozporządzali znacznemi sumami na wywołanie zamieszek w Albanii, która uważana jest za słaby punkt na Bałkanach. (AW.)

*

Wiedeń, 20 grudnia. Komitet wykonawczy komunistycznego kongresu bezrobotnych, doręczył rządowi rezolucję, przyjętą na ostatnim wiecu. Minister pracy oświadczył komitetowi, że rząd nie posiada funduszów potrzebnych na zaspokojenie życzeń bezrobotnych, którym zresztą niedawno podwyższono zapomogi. Delegacja komunistów odpowiedziała na to, iż **rząd pożałuje swego postępowania.** Bezrobotni mają zamiar urządzić demonstracje na ulicach miasta podczas nadchodzących świąt. (AW.)

Z TEATRU MAŁEGO.

„Knock albo triumf medycyny", komedja w 3 aktach Jul. Romains'a (przekł. Rysz. Ordyńskiego).

Znalazłszy się przypadkowo na fotelu recenzenta, mam zadanie o tyle ułatwione, że komunikaty teatralne jeszcze przed premjerą zdążyły podać publiczności treść sztuki, ocenić jej wartość, wskazać jej podstawy a nawet to, co Romains w niej ujawnił.

Pozostaje mi zatem przyznać się tylko do osobistych moich wrażeń. Bez względu bowiem na to, że „od czasów Moliera" itd., nudziłem się nieco, słuchając przez trzy akty długich djalogów, niewątpliwie dowcipnych, chwilami nawet wesołych, zawsze złośliwych, wplątanych jednak w sytuacje martwe, podczas których widz wciąż oczekuje na rozpoczęcie się właściwej akcji. Poza dr. Knockiem, bohaterem sztuki, nie schodzącym prawie ze sceny, wszystkie postacie są zupełnie nie scharakteryzowane, przypadkowe i mogłyby być bez żadnego uszczerbku dla całości zastąpione przez inne tak pod względem charakteru i fizjonomji, jak i nawet płci.

P. Rygier w tytułowej roli czuł się doskonale i starał się ożywić całą akcję. Reszta artystów odtworzyła starannie postacie epizodyczne, zwłaszcza p. Zabielski, nie mniej jednak w ramach swych ról pp. Niemiryczówna, Sieniawska, Rowińska, Lorczyńska, Czaki, Tartakowicz, Sarnowski, Lewicki i Nawrocki. (jk)

Z naszego przemysłu.

Fabryka Baczewskiego.

Jedna z najstarszych fabryk we Lwowie, jest fabryka wódek pod firmą J. A. Baczewskiego, od blisko 150 lat pozostająca w ręku jednej rodziny. Z małej rafinerji rozwijała się w miarę warunków, aż wreszcie gdy ster fabryki wziął w swoje ręce niezapomniany, wielki pionier przemysłu polskiego, ś. p. Leopold Baczewski, rozrosła się do rozmiarów największych tego rodzaju fabryk nietylko w kraju, ale i za granicą. Wyroby fabryki Baczewskiego znane są ze swej doskonałości w całej Europie i bardzo duży zbyt mają daleko po za granice naszego Państwa.

Poziom fabryki zdobyty rzetelną pracą i doskonałością produktów wzmaga się dalej nieustannie pod wytrawną i fachową ręką następcy, dr. Stefana Baczewskiego. Fabryka jest żywicielką kilkuset robotników różnych kategorji. — Produkcja roczna dochodzi do kolosalnych rozmiarów, całe pociągi likierów, nalewek, wódek i spirytusu rektyfikowanego idą w świat. Produkty te mają mnóstwo amatorów, nawet tam gdzie przemysł wódczany był już dawniej wysoko rozwinięty.

Dyskusja budżetowa w Radzie m.

Trzecie z rzędu posiedzenie budżetowe rozpoczęło się wczoraj przemówieniem dr. **Sokala**, reprezentanta klubu żydowskiego w Radzie. Wyraża mowca zdanie, że dyskusja budżetowa po za treścią budżetu, powinna wypowiedzieć się za tem drogą energicznych rezolucji, aby stan posiadania Lwowa kulturalny i gospodarczy, nie został ukrócony, aby Lwów nie tracił swego dawnego blasku. Budżet gminy jest bardzo elastyczny z powodu panujących obecnie stosunków. Kwota przewidziana na teatr jest stosunkowo za wysoka do kwoty, przeznaczonej na szkoły. Budżet tak należy ułożyć, aby uwzględniał potrzeby kulturalne szerokich mas. Skandalicznie wygląda walący się budynek szkoły im. Mikołaja Reja obok wspaniałego gmachu Teatru. Stosunki sanitarne na ulicach wymagają gwałtownej sanacji i to nietylko w zaułkach dzielnicy żółkiewskiej. Skarży się na nierównomierny rozdział funduszów dla ubogich żydowskich, i domaga się odpowiedniej subwencji dla żydowskich ognisk kulturalnych. W końcu oświadczył, że klub jego głosować będzie za budżetem.

R. dr. **Poratyński** podkreśla, że gmina dużo zrobiła dobrego na polu opieki społecznej, szczególnie chlubą miasta jest zakład sierot. Obszernie omawiał potrzebę roztaczania dalszej opieki nad sierotami, starcami i nieuleczalnymi, żądał wstawienia do budżetu nadzw. 50.000 zł. na budowę nowej ochronki i przedłożył odpowiednie rezolucje.

R. **Matakiewicz** zajmował się sprawą wodociągową. Doprowadzenie wodociągu ze Szkła, nie zapobiegnie brakowi wody, koniecznem jest zaprowadzenie wodomierzy. Ustawicznie marnuje się u nas wodę. Inwestycja na wodomierze jest konieczna i musi być wykonana. Kwota preliminowana na czyszczenie miasta jest niewystarczająca, miasta nadal nie będzie mogło porządnie wyglądać. Dozorcy nie utrzymują porządków, ale nie dziw, bo są marnie wynagradzani, trzeba się tą kwestją gruntownie zająć. Trzeba też myśleć o rozbudowie miasta.

R. **Drewniak** poddał surowej krytyce opiekę nad zakładami starców, wytykając, że inaczej traktuje się zakład im. św. Łazarza, a zgoła inaczej prebendarjuszy w Domu ubogich. Musi się zająć szczerze żebractwem.

R. **Szafrański** przemawiał im. klubu ludowego. Zaznacza, że w obecnych ciężkich czasach bardzo dużo kosztuje administracja miasta. Dlatego domagał się już dawniej zniesienia urzędu wiceprezydentów. Dowiedział się mowca, że emerytura dla prezydentów opiera się na ustawie, której jednak przynajmniej połowa radnych nie zna a skoro się ma wydawać kilkadziesiąt tysięcy rocznie na emerytury prezydentów, Rada powinna wiedzieć na jakiej to dzieje się podstawie. Na zarzuty, jakie mowca czynił z tego powodu prezydentowi, odparł on w prywatnej rozmowie: „co mi zrobicie". Chyba odnosiło się to, do całej Rady. Prezydent rządzi się autokratycznie. To, co Rada uzna za konieczne, on zrobi coś przeciwnego, albo odwrotnie. Wiceprezydenci nie mają odwagi przeciw takiemu postępowaniu prezydenta zaprotestować. Tak dalej być nie może. Na każdem niemal posiedzeniu komisji padają ciężkie słowa krytyki pod adresem urzędu budowlanego. Są to rzeczy, które zasługują na potępienie, a wicepr. Stahl jest bezradny, bo decyduje tam protekcja. Mowca zwraca uwagę, że głos jego jest echem wielu tysięcy mieszkańców, którzy nie godzą się z takim porządkiem i z taką gospodarką. Jest przekonany, że mimo uchwalonych rezolucji prezydent postąpi tak, jak zechce. Wniosek o usunięcie wiceprezydentów był słuszny, bo oni i tak nie mają władzy i muszą to robić, co zechce prezydent. Tak dalej być nie może.

R. inż. **Biernacki** obszernie omawiał ze stanowiska fachowego szereg kwestji natury technicznej, stosunki sanitarne, o brukach, budowlach i t. p.

O godz. wpół do 10 odroczono posiedzenie do wtorku.

—oo—

KRONIKA.

Teatr Wielki.

Początek przedstawień o godzinie 7·30.
Niedziela o 3·30 popoł. „Wicek i Wacek".
Niedziela wieczór „Niziny" (abonament ważny).
Poniedziałek „Lampa Alladyna", komedja W. Grubińskiego (premiera).
Wtorek „Lampa Alladyna".
Środa Teatr zamknięty z powodu Wigiiji.

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek, wtorek „Triumf medycyny".
Środa Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

Teatr Nowości.

Niedziela, poniedziałek, wtorek „Szampańskie kobietki".
Środa Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

Teatr Bagatela.

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

Kinoteatry:

„LEW": „Miłość Chińczyka".
„APOLLO" „Matka niewolnica i kochanka".
„Kopernik": „Gdy walą się trony".
„CHIMERA". „Więzienie małżeńskie".
„PASAŻ": „Śmiertelny skok w cyrku".
„FATAMORGANA". „Rok 1905".
„SZTUKA": „Tajemniczy potwór".

Ze Lwowa.

— **Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI. we Lwowie, gen. dyw. Juljusz Malczewski** — po dwu tygodniowym służbowym pobycie w Warszawie, powrócił do Lwowa i objął z powrotem urzędowanie w sobotę, 20 grudnia br.

— **Gwiazdka dla sierot.** Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. W dniu tym gdy do stołu wigilijnego zasiędą wszyscy którym dane jest spędzić to święto w gronie rodzinnym nie zapominajmy o tych którzy kładąc życie w obronie Ojczyzny — odeszli — pozostawiając nieletnie sieroty. Chcąc dać dowód że społeczeństwo całe żywo interesuje się dla pozostałych po ofiarach wojny Zarząd Lwowskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej urządza Gwiazdkę sierocą. Dobre jednak chęci w tym wypadku nie wystarczą. Potrzebną jest wydatna pomoc całego społeczeństwa.

Niech więc nazwisk żadnego z obywateli polaków nie braknie na listach składkowych.

— **Z ruchu przedświątecznego.** Być może, że jeszcze dotąd wszelakie instytucje nie wypłaciły swoim pracownikom t. zw. XIII. pensji lub jakiejś przyzwoitszej remuneracji na „ryby", albo co najgorzej, zaliczki, bo ruch przedświąteczny w naszem mieście do wczoraj był bardzo słaby. — Towarów spożywczych, łakoci, pięknych ubrań, obuwia itp. na wystawach kupieckich moc, na wszystkich placach publicznych całe lasy świerków i jodeł. Nieco wzmożony ruch panuje jednak w tych handlach, do których społeczeństwo ma pełne zaufanie. — Do takich naprzykład należy stara firma Edmunda Riedla, prowadzona z prawdziwą solidnością przez braci Edmunda, Kazimierza i Tadeusza. W świąteczne zwłaszcza przysmaki jest ta firma obficie zaopatrzona i to z pierwszorzędnych źródeł, jak np. w najrozmaitsze wina, wódki, produkty południowe, oraz kawy i herbaty z największych plantacji. Możnaby więc suto i apetytnie zastawić stół świąteczny i wśród serdecznego nastroju rodzinnego i wzajemnych życzeń zapomnieć choćby przez dni świąteczne o troskach materjalnych i bałaganie, jaki nas ciągle jeszcze trapi.

† **Władysław Podłowski.** Wczoraj popołudniu w ul. Halickiej zmarł nagle przybyły ze Złoczowa, tamtejszy przemysłowiec, Władysław Podłowski. Śp. zmarły był lwowianinem, synem śp. Adolfa Podłowskiego, przemysłowca, długoletniego radnego miasta; osierocił żonę i 5 dzieci, liczył lat 57. Przyczyną śmierci był udar serca. W Złoczowie zajmował śp. Podłowski wybitne stanowisko wśród tamtejszych mieszczan, był przełożonym korporacji, prezesem Stow. „Gwiazda", czynnym członkiem „Sokoła" itd. Cześć pamięci pracowitego obywatela.

— **Nadzwyczajne pociągi Lwów—Warszawa.** Ze względu na wzmożony ruch świąteczny, przybędzie z Warszawy do Lwowa w środę 24 grudnia br. nadzwyczajny dodatkowy pociąg pospieszny Nr. 907 (przyjazd do Lwowa 7.05), zaś w niedzielę 28 bm. odejdzie ze Lwowa pociąg po spieszny Nr. 908 do Warszawy (odjazd ze Lwowa 21.05, przyjazd do Warszawy 10.02.

— **Przejechanie.** Wczoraj wieczorem pod Hotelem Żorża wskutek niemożności wyminięcia tramwaju przejechała dorożka 40-letnią Marję Niedzielską, żonę urzędnika, zam. przy ul. Krupiarskiej. Niedzielska doznała złamania nogi. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do domu.

— **Zamach samobójczy.** 21-letnia M. C., służąca, zam. przy ul. Jagiellońskiej 20 zażyła w zamiarze samobójczym jakiegoś nieznanego płynu. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło ją do szpitala.

Z całej Polski.

— **Tragedja polskiego wynalazcy.** Stan. Morawski, inżynier, wynalazca pracujący od szeregu lat nad pompami, skonstruował dwie pompy rtęciowe i dynamo prądu stałego o wysokiem napięciu. Ostatnio otrzymał wiadomość o korzystnej sprzedaży wynalazków. Podziałało to tak na niego, iż zmarł na zapalenie opon mózgowych. — Przeżył lat 42.

— **Rozstrzelanie bandytów z pod Leśnej.** Prezydent Rzplitej odmówił prośbie o ułaskawienie 4 bandytów skazanych na śmierć za napad na pociąg pod Leśną. Wyrok wykonano.

Z sali sądowej.

Zbrodnicze działanie przeciw Państwu.

WYROK.

Czterodniowa rozprawa przeciw Annie Jaworskiej i Bartłomiejowi Boberowi, których działanie łączyło się z głośnym zamachem na prochownię we Lwowie w lipcu b. r., zakończyła się wczoraj popołudniu. Prok. dr. Gürtler w wymownych słowach wykazał szkodliwą działalność oskarżonych. Przemawiali następnie obrońca Jaworskiej dr. Szewczuk i obrońca Bobera dr. K bitz. Po resumé przewodniczącego r. Dukieta, sędziowie przysięgli zastanawiali się półtorej godziny nad werdyktem. Co do osk. Jaworskiej pytanie I. o bezpośredni udział w zbrodni zdrady głównej, zaprzeczyli sędziowie 12 głosami, pytanie o dalszy udział w tej zbrodni potwierdzili 12 głosami, również taką samą ilością potwierdzili pytanie co do zbrodni szpiegostwa. Pytanie w kierunku zbrodni z ustawy dynamitowej, odnośnie do Bobera, zaprzeczyli 12 głosami, natomiast potwierdzili 12 głosami pytanie w kierunku przekroczenia przepisów o posiadaniu materjałów wybuchowych.

Trybunał skazał na tej podstawie Jaworską na 7 lat ciężkiego więzienia, Bobera na 5 miesięcy ścisłego aresztu. Jaworska przyjęła wyrok zupełnie obojętnie. Obrońca jej zgłosił zażalenie nieważności. Bober odsiedział już karę aresztem śledczym.

Nadesłane.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„Lampa Alladyna".** Jak już donieśliśmy w poniedziałek odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera bardzo interesującej i wartościowej sztuki W. Grubińskiego, w którą wiele pracy i starania włożył reż. Rasiński.

— **Odczyt Brunona Jasieńskiego** o teatrze nadnaturalistycznym (próba syntezy usiłowań epoki) odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 8-mej wiecz. (sala instytutu technologicznego ul. Bourlarda 5). Po wykładzie dyskusja.

— **Teatr antirealistyczny** (Le theatre surrealiste). W poniedziałek 22 bm. o godz. 8 wiecz. ostatni w tym roku Wieczór Kultury Teatralnej. (Sala Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5). Bruno Jasieński wygłosi odczyt o teatrze nadnaturalistycznym jako syntezie usiłowań epoki. Po prelekcji dyskusja.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

20. grudnia	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	742·8 mm	743·3 mm	742·8 mm
Temperatura .	— 2·6°C	—0·2°C	— 0·4°C
Kierunek wiatru	W	W	W
Prędk. wiatr.	—	—	—

Temperatura najwyższa + 2·8, najniższa — 0·8.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: pochmurno, mgła.

Na krawędzi dnia.

Lampa Alladyna.

Pan Alladyn miał lampę, a lampa miała Grubińskiego a Grubiński pożyczył ją teatrowi lwowskiemu dla oświetlenia ubogiego w lampy grodu.

Podobnie jak w każdej lampie jest nafta i knot, tak samo i w sztuce zwanej Lampą Alladyna, jest bohater i treść. Ale podobnie jak w lampie knot wydaje się dłuższy i pokręcony, a nafta niezdecydowanego koloru, tak samo i w „Lampie Alladyna" knot, czyli bohater wydał się sekretarzowi teatru zanadto pokręcony a nafta pełna niesamowitych ingredjencji.

Nie widziałem jeszcze „Lampy Alladyna" na scenie, ale mam przed sobą streszczenie urzędowe, spisane ręką samego sekretarjatu teatralnego.

Według jego relacji, bohater, to „człowiek normalny". Normalność jego polega na tem, że „temperament nie pozwala mu poddawać swych impulsów i czynów **rozumowej kontroli**". Normalność jego objawia się także i w tem, że „czyni zawsze tak, jak mu w danej chwili dyktuje **zachcenie**".

Ta sama normalność nie pozwala bohaterowi **„nie czekać"** na uzyskanie wzajemności, natomiast „pozwala mu wyznać bez skrupułów, gdy kochać przestaje".

„Tak określona postać bohatera rozwija się przez dwa akty. Akt trzeci kształtuje niespodzianie(!) akcję w ten sposób, że na pierwszy plan wysuwa się satyrycznie zarysowane środowisko bankierskie. — Akt trzeci, to noc księżycowa."

K.

P. S. To nie przeszkadza, że sztuka jest znakomita i że recenzja warszawska zrozumiała ją inaczej i była „Lampą" naprawdę olśniona.

NADESŁANE.

„NUZA" zawiadamia P.T. Członków

że spirytus na zakupione asygnaty

wydaje się tylko popoł. od g. 3. do 6.

w lokalu firmy **Jan Muszyński**

Lwów, ul. Grodzickich l. 3.

Kto nie odbierze spirytusu do wtorku 23. bm. może asygnatę zrealizować w składzie „NUZY" plac Cłowy 1.

Ofiary waloryzacji.

Ustawa o waloryzacji, unicestwiająca cały, skrzętnie uzbierany z przedwojenych oszczędności, dorobek człowieka pracującego — stała się powodem wielu tragedji osobistych, które tonął niespostrzeżenie w morzu ogólnej nędzy finansowej.

Oto jeden z licznych tego rodzaju obrazków:

Pewna wdowa składała przez całe życie drobne oszczędności z myślą o zabezpieczeniu przyszłości swemu jedynemu synowi. Przed kilku miesiącami, umierając, wręczyła mu z naiwną wiarą książeczkę kasową opiewającą na 40.000 koron austrjackich, polecając, by użył tych pieniędzy na dokończenie studjów technickich. Syn, pewien posiadanego majątku, udał się po śmierci matki do banku, czy kasy oszczędności, celem zrealizowania sumy. I dowiedział się, że całą, z takim trudem uskładaną, poważną kwotę, za którą można było kupić przed wojną wielką kamienicę — oceniono na 2 zł. (wyraźnie dwa złote!). Komentarze chyba zbyteczne.

Ze świata.

— **Podjęcie robót nad grobem Tutenchamona.** Howard Carter czyni obecnie w Luksor nowe przygotowania, celem podjęcia robót przy grobie Faraona. Jeszcze kilka komór nie zostało zbadanych. Carter zaprosił do współpracy cały szereg wybitnych uczonych a wszelkie przeszkody ze strony rządu egipskiego zostały już zupełnie usunięte. Tak uczeni, jak i królowie mody oczekują nowych senzacji.

— **Rdzewiejąca rzeka.** Olbrzymia rzeka Ob jest może jedną z najciekawszych rzek na ziemi. Woda jej w zimie staje się trującą, gdyż zawiera tyle żelaza, że w zimie lód z pod spodu rdzewieje. Ludność tej wody nie pije i nawet ryby czemprędzej uciekają do oceanu. Dopiero z wiosną, gdy ruszą lody i Ob wypełni się licznemi dopływami z gór i dolin sybirskich, woda staje się zdatną do użycia. Wtedy to napływają ryby takimi masami w głąb kraju, że fale wyrzucają je na brzeg a rybacy dobijają pałkami i znoszą całemi furami do domu. Na zimę potężny Ob znowu pokrywa się czerwonawą rdzą.

Zlynczowanie murzyna w Ameryce. W stanie Missuri wczoraj wieczorem tłum zlynczował murzyna, oskarzonego o targnięcie się na dziewczynę białej rasy, poczem trupa murzyna spalono

NADESŁANE.

Wieprzowina potaniała

Jatki miejskiego Zakładu aprowizacyjnego obniżyły od dziś cenę mięsa wieprzowego na zł. 1.60 gr. za 1 kg. 8771

Sport.

NARCIARSTWO.

Kursy narciarskie organizowane na całym obszarze państwa w czasie świąt Bożego Narodzenia:

1. **Sławsko.** a) Karpackie Tow. Narciarzy Lwów — Podlewskiego 7. Dla początkujących, wprawnych i pań w Sławsku w dniach 28—31 grudnia b. r. Kierownictwo: pp. Loteczkowa, Teisseyr, Bialikiewicz, Klimkiewicz i Owiński. Opłaty wraz z noclegami: dla nieczłonków — 12 złp., członków — 8 złp., akademików — 5 złp., uczniów — 5 złp. Narty Towarzystwo wypożyczy swym członkom.

b) Sekcja Narciarska I. L. K. S. Czarni — Lwów — Rutowskiego 8. Kurs dla początkujących w czasie świąt Bożego Narodzenia w Sławsku. Kurs dla wprawnych od 1—4 stycznia 1925 r. w Sławsku.

2. **Lwów i Tuchla.** Sekcja Narciarska Lwowskiego Klubu Sportowego „Pogoń" — Lwów — Zyblikiewicza 17. Kurs dla początkujących w czasie świąt Bożego Narodzenia we Lwowie. Kurs dla wprawnych od 25 grudnia do 1 stycznia 1925 roku w Tuchli.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 20 grudnia.

+ **Giełda pieniężna.** Wczoraj, jak zwykle w sobotę nie było zebrania giełdy lwowskiej.

W obrotach prywatnych po za giełdą była tendencja zniżkowa. Obroty były słabe. Dolary notowały ameryk. 5.17 do 5.17½, kanad. 5.14 do 5.14½.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 0,00, B. dla Handlu i przem. 1,00, B. Kredytowy warsz. 0,00, B. Handlowy warsz. 5,00, Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,34, B. Zw. Sp. Zarob. 6,05, B. Zachodni 1,60, B. Zw. Ziemian 0.00, Cerata 0,49, Tespy 0,00, Kijewski 0,00, Puls 0,00, Welt 0,00 Wilt 0,00, Elektryczność 0,00, Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 4,55 Czersk 0,00, Częstocice 2,15, Gosławice 2,10 Michałów 0,00, Cukier 3,25, Węgiel 2,72, Pol. Nafta 0,50 Brugger 00,00, Nobel 1,45, Cegielski 0,51, Modrzejów V 3,95, V-0,00, Norblin 0,70, Ostrowieckie 6,25 Parowozy 0,30, Pocisk 0,00, Rohn 0 em. 0,0, Starachowice 1,90 Ursus 1,25, Zieleniewski 0,00, Zawiercie 00,00, Żyrardów 11,25 Borkowski 0,00, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Lloyd 0,00, Cmielów 0,09, Haberbusch 4 70, Spiess 0 00 Siła Światło 0,00, Firley 0,28, Łazy 0,13, Drzewo 0 00 Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,63, Belpol 0,00, Hurt 0,00 Jabłkowscy 0,24, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 0 00 Rudzki 1,11, 0,00. Konopie 0,00, Strem 9,00, Zgierz 0.00, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00 Klucze 0,00, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,60, Zach. tow. 0,00, Korek 0,00, Majewski 0 00, Brovn Boveri 0,00, Zj. Fabr. Masz. 0·00. — Tendencja słaba.
(AW)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 293	Lwów 20 grudnia	Warszawa 20 grudnia	Zurych 20 grudnia
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	99,40
1 funt ang.	—	24·48	24·39
100 frs franc.	—	28·07⅓	27 85
100 fr. szwaj.	—	100 65	100·00
100 frc. belg.	—	00 00	25·12
100 K czesk.	—·—	15 76	15·64
100 K węg.	—	0,00	0·0070
100000 k aust	—	0 00	7·28
100 M niem.	—	00000	1·22
1 Dolar am.	—	0·00	5 16
100 Lir wł.	0·00—0·00	22 21	22 06
100 Lei rum.	00·00	0 00	2 66
100 guld. hol.	—	000·00	208 00
100 K norw.	—	00 00	78 05
100 K duńsk.	—	— —	91·37
100 K szw.	—	0 0·00	139 17
Hiszpanja	—		72 00
Belgrad			7 73
Pożycz. złota		6 90	
Poż. kolej.		8 70	
Bony złote		0·00	
Miljonówka		0 87	
		(AW)	(AW)

LIKIERY MIKOLASCHA

Znowu wszędzie do nabycia.

NOWE SPECJAŁY:

TALISMAN niezrównany deserowy likier ziołowy.
DERBY, niedościgniona nalewka owocowa.
CRISTAL, likier wyrabiany ze skórek Curaçao.
HALF AND HALF, specjał holenderski.
PIERETTE, coctail czekoladowy.
ANANAS, likier owocowy

poleca

Pierwsze Małopolskie Towarzystwo Akc. Rafinerji Spirytusu dawniej Juliusz Mikolasch **we Lwowie.**

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. st. Warszawy ogłasza niniejszym konkurencję na dostawę poniżej wymienionych materjałów, potrzebnych do robót brukarskich w 1925 roku.

1. Kostki drzewnej . . . . 2670 mtr. sz.
2. Kamienia polnego . . . . 32000 „ „
3. Szabru (tłucznia) . . . . 3700 „ „
4. Żwiru . . . . 12200 „ „
5. Podżwirku . . . . 180 „ „
6. Piasku . . . . 194 0 „ „
7. Cementu . . . . 14500 beczek
8. Płyt betonowych . . . . 51200 mtr. kw.
9. Obrzeży (bortnic) piaskowe . . . . . 3632 „ b
10. Wjazdów granitowych . . . . 42 „ „
11. Kostki drobno-kamiennej granitowej i bazaltowej . . . . 11600 tonn
12. Kostki normalnej granit. . . . . 5375 „

Ceny materjałów wymienionych w punktach od 1 do 10 włącznie, winny być podane loco ro ota: a) w granicach miasta z przed 1916 roku, b) w nowych granicach. Materjały te przyjmowane będą na miejscu robót. Ceny materjałów wymienionych w punktach 11 i 12 mogą być podane za tonnę loco wagon Warszawa, ilość materj łu przyjmowana będzie na zasadzie listów przewozowych.

Warunki dostawy i warunki techniczne są od 20. XII. r. b. do przejrzenia w Wydziale VII. technicz. Krakowskie Przedmieście nr. 1, pokój nr. 17 od godz. 10 do 12 rano. Dostawa winna być dokonaną równomiernie w czasie od dnia 15. III. 1925 r. do dnia 1. VIII. 1925 r.

Przed wniesieniem ofert należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej (plac Teatralny, Magistrat) wadjum w wysokości 2% od ogólnej sumy za całość dostawy lub jej część wymienionej w ofercie, w gotówce lub państwowych papierach wartościowych (według kursu, obowiązującego w dniu złożenia) które w razie nie przyjęcia oferty, zostanie zwrócone w terminie tygodniowym. Oferta, opłacona markami miejskiemi wysokości 2 zł. od oferty, z zaznaczeniem, iż warunki dostawy i warunki techniczne są znane, a w której zadeklarowane ceny i sumy mają być dokładnie cyfrowo i słownie zaznaczone, winna być wraz z kwitem na wpłacone wadjum złożona do dnia 30. stycznia 1925 r. w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę" w wydziale VII. technicznym, Krakowskie Przedmieście Nr 1 pokój Nr. 13. Magistrat zastrzega sobie prawo oddania dostawy wyżej wymienionych materjałów niezależnie od wyników rozprawy ofertowej.

8761 MAGISTRAT M. ST. WARSZAWY

SPECJALNY SKŁAD LINOLEUM i CERAT

LEOPOLDA HAASA

Lwów, ul. Legionów 3. Telefon 16-45

poleca NA ŚWIĘTA:

Ceraty na stoły i kredensy

szer.	50	68	80	100	115 cm
Zł.	2·40	3·30	4·50	4·90	5·60 za metr.

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115×85	126×100	138×100	145×115	160×138
Zł.	5·25	7·2[illegible]	8 —	9 30	11·50

Linoleum chodniki wzorzyste

szer.	50	60	67	90	140 cm.
Zł.	5·50	6 —	6·90	9·30	12 — za metr

Linoleum korkowe pod stoły

rozmiar	200×150	[illegible]0×175	225×200	250×200	275×200
Zł.	27·—	31·50	40·50	45·—	45 50

Chodniki jutowe bardzo trwałe

szer.	40	45	55	75 cm.
Zł.	1·50	1·70	2 70	3·70 za metr.

Chodniki wełniane

szer.	53	70 cm
Zł.	6·50	9·—

Dywany „Smyrna" o pięknych wzorach wschodnich.

rozmiar	100×5[illegible]	120×60	[illegible]8×9[illegible]	20[illegible]×140	200×175
Zł.	7·50	10·50	24·—	42·—	63·—

Dywany i dywaniki pluszowe

rozmiar	11[illegible]×60	180×115	200×135	240×165	300×200
Zł.	21·50	65·—	75·—	115·—	170·—

FIRANKI MADRAS 3 częściowe garnit. Zł. **13·50**
FIRANKI BATYSTOWE .. częściowe „ „ **16·—**
STORY tiulowe i etaminowe szt. „ **20·—**
KAPY na łóżka, OBRUSY, NARZUTKI na otomany w ogromnym wyborze. 8765

Okazyjna sprzedaż świąteczna

8511

w MAGAZYNIE nowości damskich **„CZAR ELEGANCKIEJ KOBIETY"** w PASAŻU MIKOLASCHA

MODELE zagraniczne płaszczy, sukni — KOSZULE, — SZALE WEŁ., — KAMIZELKI WEŁ. — KOSTJUMY na JEDWABIU, — i t, p. nowości damskie o wiele niżej cen fabrycznych.

Świąteczna sprzedaż trwać będzie tylko do 24. grudnia 1924.

Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy
Rudolfa Neuwelta
urządza
przedświąteczną reklamową sprzedaż
w składnicach przy ul. **Kazimierzowskiej 25.**
„ **Krakowskiej 25.**
6700 „ **Gródeckiej 72**
i poleca

KAPELUSZE męskie wełn. w najlep. gat. zł. 12.—
„ „ filcowe „ „ 18 —
„ „ filcowe „ „ 25.—
kapelusze damsk. pojedynczo przybrane zł. 12. —
„ strojne zł. 25.—
CZAPKI prawdziwe filcowe z jedn. kroju zł. 7.50
„ skórzane od 15 do zł. 25.—

Najtańszym i najpiękniejszym podarkiem
Na Gwiazdkę jest książka
ciekawe książki dla dzieci i starszej młodzieży w wielkim wyborze od 40 groszy począwszy poleca
KSIĘGARNIA POWSZECHNA Lwów, Rynek 29.
Katalog wysyłamy na żądanie bezpłatnie 8789

Naczynia emalj.

oryg. **„SPHINKS"** dostarcza
8787
ALFONS MENŠIK, Lwów Wałowa 11.

PRZEWODNIK INFORMACYJNO-REKLAMOWY
„KURJERA LWOWSKIEGO“ we Lwowie.
Niżej podane firmy polecamy P. T. Szan. CZYTELNIKOM

ARTYKUŁY ŻELAZNE
Meble żelazne, naczynia kuchenne okucia do mebli poleca firma: **Inż. St. Klimowicz** ul. Kopernika 11.

CUKIERNIE
Rendez-vous eleganckiego świata w pierwszorz. CUKIERNI, H. WELZA ul. Akademicka 5.

Cukiernia Franciszka Iwanejki (dawn. A, Müller) ul. Kilińskiego 2. Poleca na święta własnego wyrobu Torty, Serniki, Przekładańce, Makowniki i ozdoby na drzewka.

K. SOTSCHEK i E. DUDEK, plac Marjacki 5. (dawny Hotel francuski)

DELIKATESY
DELIKATESY całego świata, wina, likiery, rosolisy oraz dziczyzna. Karol Krupiński Akademicka 4.

FUTRA
FUTRA. Wzory najmodniejsze, ceny umiarkowane, dogodne warunki, u firmy E. SOLIK, Sobieskiego 4.

GALANTERJA
PONCZOCHY, skarpetki, swetery i chustki poleca G. ŻYWCZAK ul. Kilińskiego nr. 1.

INSTRUMENTY MUZ.
INSTRUMENTY MUZYCZNE po cenach przystępnych poleca we wielkim wyborze **Fr. Niewczyk** kraj. wytwórnia instrumentów muzycz, Lwów, Grodecka 2 b, (gmach Małego Teatru).

INTROLIGATORNIE
Introligatornia Artystyczna ALTENBERG i SPÓŁKA Spółka z ogr. por. Lwów, Asnyka 10. poleca się Bibljotekom, Zakładom naukowym, Wypożyczalniom. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Kosztorysy na żądanie.

KILIMY
PORTJERY, kapy kilimowe, SYNDYKAT KILIMKARSKI, Lwów, Chmielowskiego 17. Tel. 25-94.

KSIĘGARNIE
ST. REHMANA, składnica pomocy naukowych Lwów, Rutowskiego 2. Nr. tel. 5—29.

KONFEKCJA DAM.
SPRZEDAŻ po cenach hurtow. I. REINKRAUT Lwów, Lindego 2.

MLECZARNIE
MAŁOPOLSKI **Związek Mleczarski** Mickiewicza 26., Na Bajki 27., Lelewela róg Mochnackiego — **mleko, masło, sery.**

OBUWIE
Przekonajcie się, że obuwie mego wyrobu jest najtrwalsze, z najlepszego materjału, o wiele tańsze i solidnie wykonane. **Józef Kogut** Lwów, ul. Gródecka l. 2 b.

ORTOPEDYŚCI
Najpraktyczniejsze podarki na gwiazdkę i nowy rok, są pretezy i aparaty ortoped. najtaniej u firmy F. LINKA syn Lwów Łyczakowska 19.

POŚCIEL
Kaz. Skibiński Kopernika 4. poleca najtaniej kołdry, materace, poduszki i sienniki.

SPRZEDAŻ FORT.
Fortepiany, pianina, fisharmonje, znakomite prawie nowe na różne ceny sprzedaje kupuje tylko za gotówke Hanak, Lwów, Pańska 21.

SKLEPY SPOŻ.
Handel korzenny delikatesów i win Ferdynanda Skorodeckiego Lwów ul. Kilińskiego, poleca na święta win, wódki, likiery i miody.

STOLARNIE
F. HORNUNG i Ska, ul. Szpitalna 54. Meble i stolarka budowlana.

ŻARÓWKI
„ŻAREG“ Fabryka żarówek, ul. Lwow. Dzieci 25. Tel. 640., regeneruje stare żarówki. Ceny 40% niższe.

NA ŚWIĘTA! WINA NA ŚWIĘTA!

Węgierskie:	Zł.
Hegyalayer stary	6·—
Szamorodner stary	7·20
Badacsonyer	4·80
Riesling	4·80
Leanyka	4·80
Erlauer czerwony	4·20
Szegszarder czerwony	4·20
Austrjackie:	
Vöslauer Goldeck	5·40
Gabinet	6·60
Francuskie:	
Graves superior	5·70
Haut Barsac	7·20
Haut Sauternes	7·80
St. Estephe czerwony	6·60
St. Julien „	7·20
Chateaux Lafite „	8·40

Włoskie:	Zł.
Marsaletto	5·40
Marsala	7·20
Moscato Passito	5·40
Vermuth	4·20
Hiszpańskie:	
Malaga kuracyjna	11·40
Madeira	7·20
Port du vin	7·20
Cognac francuski orygin.:	
Royer & Guillet	15·—
J. Hennesy & Comp. ***	22·—
„ „ V. O.	24·—
J. Prunier & Comp.	15·—

za flaszkę 0·7 lt.

Wódki i likiery z pierwszorzędnych fabryk!

POLECA 8767

HANDEL HERBATY, KAWY i WINA
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.



HENRYK ŻAK POZNAŃ

Dla P. T. Lekarzy!
Stoły wszelkich typów, umywalki z irygatorami i basenowe, szafki na instrumenta i t. d. na składzie jak i wykonuje według życzeń

Ceny okazyjne! 8788

BĘDKOWSKI, Lwów, Rochanowskiego 2.

BACZNOŚĆ!
FABRYKA CUKRÓW
Stefana Postawki
Kraków — Podgórze.
Tarnowskiego 5.

Poleca znane z dobroci cukry: **Karmelki zawijane** miękkie w czekoladzie, pomadkowe, nadziewane, twarde, „Słomkę“ i Irysy mleczne. **Karmelki nadz. puszkowe:** „Bojarskie“ atłaski, „Damskie“ atłaski kakaowe i z płynnym miodem, poduszeczki. Cukier słodowy w taflach **Karmelki twarde puszkowe** Landryny, Roksy, cytrynowe, ślazowe, miętowe, malinki, poziomki, miodowe i wiele innych. Pastylki przeciw kaszlowi. **Na prowincje wysyłka za zaliczką.** 8660

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. I. MUND** b. sekund. szpitala wied. i lwowsk. ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1, Lwów, Asnyka 1. (róg Pańskiej). 8796

Na Gwiazdkę
po cenach zniżonych!

Bieliznę, Krawaty, Obuwie wiedeńskie, Kapelusze włoskie, Rękawiczki ang., Kamizelki, Kurtki, Bundy oraz mnóstwo praktycznych podarków dla Pań i Panów poleca

AMERICAN HOUSE
LWÓW, Kopernika 5. 8789

Dla smakoszy!
Znana z dobroci
KIEŁBASA LISIECKA
czysto wieprzowa za 1 klg. zł. 3·80 najmniej $4^1/_2$ klg. wysyła odwrotną pocztą za zaliczką. Opakowanie nie liczy się. 8467
M. AUGUSTYN, Kraków, ul. Szewska 13.

Złoczów, 21. listopada 1924.
ul. Sobieskiego 14.

Do
Pierwszej fabryki kaloszy w Polsce p. f. „PEPEGE“ Polski Przemysł Gumowy Tow. Akc. w Grudziądzu.

Do WPanów Przedsiębiorców!

Potwierdzam odbiór, zamówionego przezemnie na „Targach Wschodnich“, transportu kaloszy w należytym porządku i z tego powodu chcę niniejszym p. t. WPanom wyrazić szczere zadowolenie.

Życząc WPanom organizatorom tej poważnej placówki przemysłowej w Polsce powodzenia w Ich przedsiębiorstwie zaznaczam, że kalosze „PEPEGE“ są pierwszorzędnej jakości i pod żadnym względem nie ustępują wyrobom zagranicznym!

Miejmy więc nadzieję, że WPanowie w stanie będą wyprzeć wyroby zagraniczne, które o wiele droższe są od krajowych „PEPEGE“ co jest pożądane dla naszego kraju.

8659 Z poważaniem: **Leon Kleid.**

Skład obuwia i mód męskich, hurtownie i detalicznie LEON KLEID, Złoczów (Małopolska) ul. Sobieskiego 14.

CUKRY, CZEKOLADA, CIASTKA itp.
na „Gwiazdkę i Nowy Rok“
poleca znana od lat 40-tu we Lwowie firma
Brandstädter i Spółka przy pl. Gołuchowskich l. 5.
Ceny nader przystępne, obfity wybór. 8790

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31. pod zarz. B. Stolińskiego. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.